

KURJER WILEŃSKI

Rok V.

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY.

Nr. 258 (1305)

Pamięci bojowników Wolności.

Pamiętajmy o tych co nam dzień dzisiejszy i promienną przyszłość wolnego narodu wywalczyli w niewoli. „I ten szczęśliwy, kto padł wśród zawodu, jeżeli poległ w imię wolności, to jest do sławy grodu”.

Oni to, Oni, bohaterzy, oderwani od stryczków szubienic, od słupa rozstrzelania, od lodów Sybiru, od kazamat wiejących pleśnią, Oni, z grobów nieznanymi w ziemi rodzinnej lub z niezmiernych przestrzeni obcych, Oni idą dziś ku nam długim olbrzymim korowodem świetlnych duchów.

Szczęśliwych, bo są „szczęśliwymi do sławy grodu”, do diamentowego, bezcennego grodu Wolności. O wy, wy wszyscy, którzy narzekali, że wam wolność nie doś syta, nie dość bogata, nie dość wolna, nie dość wygodna, wy ich spytajcie, czem Ona jest! Wyśniewa, wymedlona i wycierpiana przez tysiące. Mówcie z nimi, wszak znacie ich dzieje.

Niech w dniu dzisiejszym w każdym domu mówią o rycerzach wolności, o wszystkich, co przeciwstawiali tyrani i uciskom niezłomny hart nieustraszonej duszy i wiarę w swój ideał. Bez różnicy wyznania i narodowości w Polsce, najwierniejszej bojownicy o wolność mowy i wiary, niech jej obywatele czczą dziś swych bohaterów.

Wszyscy skłaniamy głowy przed wszystkimi, co padli w nierównej walce: potęgi ducha z materialną brutalnością tyranii. Od początku świata rozdarte są niebiosa i ziemia całą tą walką, wstrząsającą krajami i narodami. Wczemś pokuszeniem szatana pchają się jedni na drugich, aby ich zabić i wiecznie „gwałt się gwałtem odciska” i pozorna słabość, lzy kobiet, modlitwy dzieci, męka w clemnicy, zwycięża, zwycięża, zwycięża... Silniejsza jest od rot, od pułków, od żandarmów, lochów, cytań, szubienic, krat, ślepaczy, Sybirów, katów, ukazów, od wszystkich potwornych, olbrzymich pozornie potęg, silniejsza jest, była zawsze, modlitwa błoga za mowę ejestą dziecka, łza matki takiego dziecka, jak ojca takiej rodziny i ściśnięta w uczuciu sprawiedliwej pomsty jego bezbronna pięść.

Za takie krzywdy walczy już nie człowiek sam, ale los i równowaga dziejowa. Pomyślcie! Jakże potwornie długa lista: Konfederaci barscy, insurenci Kościuszkowscy, żołnierze 31 roku, Filareci Konarszczycy, spiskowcy 46 roku, 48 go, powstańcy 63, unicy z roku 74, konspiratorzy lat ostatnich, legionści, obrońcy Wilna... Na wschód, wszyscy na wschód, gnani w białe lody podbiegunowe, pod ziemię w kopalnie, by zamart ich duch, duch wolności. A oni! oni nieśli w swych ciężkich kajdanach na skrawionych stopach na schylonych męka barkach, w oczach łzających wciąż wiarą w przyszłość, nadzieją zwycięstwa następnych pokoleń, miłością do najświętszego skarbu człowieka: do Wolności.

Idą, idą długim ku nam korowodem: książęta i chłopci, magnaci i drobna szlachta, kładli się na szczybel do sławy grodu kłosa Sanguszkowie i Czetwertyńscy, kładli się ławą różni Dobkiewiczowie, Danowskie, Zdanowicze z zaścianków i miasteczek, szli do więzień i na wygnanie Giedrojciewie, Korsakowscy, Baupré, Dylewscy, Romerowie, rzucając dwory i żyzne łany; krwawo zroć zleli ziemię rodzinna męczący unicy Drelowa, Międzyrzecza, Hełabli, w ziemię Jakutów gnała Sieroszewski, świętych jak Kaliaowski, genialnych ludzi jak Piłsudscy, kobiety jak Felińska...

Pamiętajmy o tem, pamiętajmy zawsze, jak grzeźny dyszy od wschodu potwór, wszystko jedno czy biały czy czerwony, ale zawsze kły ku nam nastawione mający. Przecistawmyż mu tak wielki hart ducha, taką miłość Ojczyzny i świętych tradycji, tyle pracy dnia powszedniego i tyle społecznej radości w dni świąt narodowych, takie składamy nieustanne dowody żeśmy dzieci tamtych bohaterów i jak oni, w szczególności jeno okolicznościach, najwyższy wysiłek ducha i każdodzienny trud ciała gotowiliśmy oddać dla pomnożenia chwały i szczęśliwości Ojczyzny, bądźmy „jedno-

cią silni, rozumni szaleńcy” tak potężnie, by już nikt nigdy po świętość naszej Wolności nie sięgnął. Żaden naród nie posiada w swej historii takiego jak my oparcia, wiatyku, wzorów, tyle czystej, wolnej od ziemskich marności chwały, takiego pocztu nie wpisanych do kalendarza, a przecież świętych męczenników, będących pocieszeniem na każdej godzinie dnia, na każde marne, codziennych małych kłopotów zdarzenie. Bo jeśli oni wytrzymali niewolę i zwyciężali ją swym cierpliwym bohaterstwem, to jakżebyśmy nie mieli wytrzymać drobnych zaiste dolegliwości budującej się z gruzów Wolności?

W dniu dzisiejszym nietylko nabożeństwem i pochodem, ale głębokim rozmyśleniem ich dzieł, komunją duchową z nimi się dzielimy, im dziękujemy za Wolną Polskę!

Hel. Romer.

Zjazd Rady Naczelnej Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej.

W dniu 4 listopada 1928 r. obradowała w Warszawie Rada Naczelna Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej szkół wyższych R. P. W obradach brał udział członkowie Wydziału Wykonawczego, oraz prezesi wszystkich okręgów Z. P. M. D. Okręg Wileński reprezentowany był przez p. Henryka Zabielskiego.

Sprawozdania z prac poszczególnych Okręgów (Warszawa, Poznań, Lwów, Kraków, Lublin i Wilno) wykazały duży wzrost liczebny Organizacji oraz stwierdziły, że Związek dyskuje coraz większy wpływ ideowy na masy akademickie, stając się w chwili obecnej jedyną poważną i żywotną organizacją grupującą wszystkie czynniki szerokiej demokratycznej na wyższych uczelniach w Polsce.

Rada Naczelna ustaliła wytyczne pracy Z. P. M. D. na terenach zewnętrznych oraz zaaprobowala projekt reorganizacji całokształtu życia akademickiego, zgłoszony przez Wydział Wykonawczy.

Z okazji zbliżającego się święta 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego, Rada Naczelna uchwaliła następującą rezolucję:

Rada Naczelna Związku Polskiej Młodzieży Demokratycznej, obradująca w Warszawie w dniu 4. XI 28 r. w momencie radoznego obchodu 10-lecia Wskrzeszenia Państwa Polskiego ślubuje imieniem Demokratycznej Młodzieży Akademickiej, że stawiając ponad wszystko dobro Rzeczypospolitej jako najwyższe wskazanie, pracować będzie nad wyłączeniem ciężaru ducha pokoleń, które wieść będą Rzeczypospolitą ku coraz świetniejszej przyszłości.

W obliczu tej chwili dziejowej Rada Naczelna składa wyrazy największej cześci i hołdu Pierwszemu Obywatelowi Rzeczypospolitej P. Prezydentowi Ignacemu Mościckiemu oraz Marszałkowi Józefowi Piłsudskiemu — Twórcy Armii Polskiej i Budowniczemu Państwa, którego wielki Duch porwał naród do heroicznego wysiłku wskrzeszenia Rzeczypospolitej oraz sprowadził polskie życie polityczne z błędnych dróg, wiodących do upadku i anarchii.

W pełnej świadomości ogromu zadania, jakie złożone zostały na barki obecnych pokoleń młodzieży wychowujących się w blasku wolności, w zrozumieniu konieczności nieustającej, wycozonej pracy nad utrzymaniem i umocnieniem niezależnego bytu Państwa — Rada Naczelna wzywa ogół młodzieży polskiej do pomnożenia wysiłku we wszelkich dziedzinach życia, aby Rzeczypospolita oprócz na twórczej i zorganizowanej pracy i na ciężkiej charakteru obywatela jak na granitowym fundamencie.

Peżatem Rada Naczelna Z. P. M. D. zajęła wyrażne stanowisko wobec akcji konsolidacji czynników demokratycznych w społeczeństwie, czego przejawem było ostatnio połączenie się Partii Pracy i Związku Naprawy Rzeczypospolitej.

Utrzymując całkowitą niezależność swej formy organizacyjnej i pracy ideowej na terenie życia młodzieży akademickiej, wiejskiej i robotniczej, Związek Polskiej Młodzieży Demokratycznej odnosi się jak najprzychylniej do nowopowstałej Organizacji, wyrażając przekonanie, że członkowie Z. P. M. D. po wyjściu z terenu prac młodzieży będą mogli w Zjednoczeniu Pracy Wsi i Miast znaleźć pole do dalszej służby ideowej dla dobra Rzeczypospolitej.

Obywatele!

Przed dziesięć laty, w dniu 11 listopada 1918 roku Warszawa wyprzedziła ze swych murów wojska ostatnich zaborców. Za przykładem Stolicy cały kraj zrzucił z siebie pięta niewoli. Józef Piłsudski objął zwierzchnią władzę w Narodzie.

Ziściła się tęsknota tylu pokoleń, spełniły się marzenia i prorocтва naszych Wieszczów. Cierpienie i ofiary najlepszych w Narodzie w ciągu półtora wieku za naszą i waszą wolność składane, — wydały plon wspólny: Polska dźwignęła się z grobu — zjednoczona, niepodległa. Sprawiedliwości dziejowej stało się zadość.

Obywatele! Od tego wiekopomnego dnia, w którym zabłyśła nad nami jutrenka swobody, nową zwiastując erę naszego bytu, upłynęło już dziesięć lat, jakże pełnych treści. Są w tych latach szeregi lata krwi i chwały, kiedy to żołnierz nasz życiem i krwią pociętował wolę Narodu do wielkości i wolnego istnienia, kiedy ciałem swoim zasłaniał Ojczyznę przed ciosami najeźdźców, kiedy zbrojną ręką wykuwał jej granice.

I są w tych lat szeregi lata trudów ciężkich a owocnych, pracy pilnej a wytrwałej: przy zakładaniu podwalin Państwa, przy dźwiganie z ruin i zgłiszcz wojennych jego potężnych ścian, przy urządzaniu jego wnętrza. Te trudy nie ustają. Ta praca trwa. A celem jej — dobro wszystkich i każdego, kto ponad dobro własne umiował dobro Rzeczypospolitej.

Obywatele! Dzisiaj, w dziesiątą rocznicę odrodzenia Polski, za którą przyszło odrodzenie Ziemi Wileńskiej, składamy korne dzięki Wszechmogącemu Bogu, a łącząc się sercem z duchami poległych bohaterów, nie w przeszłość, jeno w przyszłość patrzymy z radością i wiarą. Świadomi własnych sił, ufni w potęgę miłości dla ziemi ojców naszych, miłości, która łączy wszystkie ludy tę ziemię zamieszkuje bez lęku spoglądamy na ogrom czekającej nas jeszcze pracy. Wiemy, że wiele ran, zadanych tej ziemi w ciągu półtorawiecznego ucisku, nie zostało jeszcze zagojonych, wiele krzywd niewoli nie wynagrodzonych. Ale wierzymy niezłomnie, że miłość Ojczyzny, że żyjące w każdym z Was, Obywatele, poczucie wolności, tego największego skarbu Rzeczypospolitej, pokona i złamie każdą przeszkodę na drogach naszego rozwoju. Wierzymy, że ponad głosy różnic i swarów domowych wybijać i wznosić się będzie nietylko dzisiaj ale i zawsze głos jeden, zgodnie ze wszystkich piersi podjęty:

NIECH ŻYJE NAJJAŚNIEJSZA RZECZPOSPOLITA!

Komitet Honorowy i Komitet Organizacyjny Obchodu 10-lecia Wskrzeszenia Państwa Polskiego.

Plac Saski — Placem Józefa Piłsudskiego.

WARSZAWA, 9. XI (Pat.). W dniu wczorajszym Rada Miejska m. stołecznego Warszawy przyjęła następujący wniosek, zgłoszony przez posła radnego Kościłkowskiego.

„W chwili, gdy cała Polska obchodzi uroczystość 10-lecie swej niepodległości miasto stołeczne Warszawa uważa za konieczne podnieść wiekopomne zasługi, jakie dla odrodzenia Ojczyzny położył Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski. W celu trwałego uczczenia zasług, jakie dla odbudowy niepodległości Państwa Polskiego położył Pierwszy Marszałek Polski Józef Piłsudski, w 10-tą rocznicę niepodległości, Rada Miejska uchwala nazwę placu Saskiego zmienić na plac Józefa Piłsudskiego”.

Warszawska młodzież żydowska czci rocznicę 10-lecia Niepodległości.

WARSZAWA, 9. XI. (Pat.). W dniu dzisiejszym młodzież żydowska uczciła rocznicę 10-lecia niepodległości Polski wielkim pochodem, który przeszedł przez ulice miasta.

Tysiączne zastępy młodzieży płci obojga ze szkół średnich, powszechnych, ludowych, seminarjów nauczycielskich wraz z zarządem i radą gminy wyznaniowej żydowskiej ruszyły z placu Żelaznej Bramy, kierując się na plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie przy dźwiękach hymnu narodowego delegacja złożyła wieniec srebrny na grobie niezanego żołnierza. Następnie pochód wyruszył na plac Zamkowy, gdzie kierownictwo pochodu udało się do Zamku, by złożyć hołd Panu Prezydentowi, poczem pochód sunął Krakowskim Przedmieściem, Nowym Światem, alejami Belwiderskimi do Belwederu dla wyrażenia hołdu Marszałkowi Piłsudskiemu.

Przesilenie gabinetowe we Francji.

PARYŻ, 9. XI (Pat.). Prasa stwierdza niemożliwość utworzenia gabinetu bez członków kartelu i przewiduje, że Poincaré zostanie powołany do utworzenia nowego rządu. Sprawę przyjęcia przez Poincarégo tej misji prasa traktuje z rezerwą.

Dookoła przesilenia gabinetowego w Rumunii

BUKARESZT, 9. X. (Pat.). Titulescu rzekł się misji utworzenia nowego rządu, zalecając utworzenie rządu przez prezesa narodowego stronnictwa chłopskiego Maniu.

Dr. Hainisch niezastąpiony Prezydent Austrii.

WIEDŃ, 9. XI. (Pat.). Republika austriacka przygotowuje się do wyborów nowego prezydenta. Dotychczasowy, dwukrotnie wybierany prezydent dr. Michał Hainisch sprawuje swe funkcje od dnia 9 grudnia 1920 roku. Wobec tego, że trzeci z kolei wybór jest w konstytucji austriackiej niedopuszczalny, wyłoniła się wśród stronnictw parlamentarnych myśl zmiany konstytucji, ażeby umożliwić dr. Hainischowi ponowne kandydowanie.

Wybuch Etny.

KATANJA, 9. XI (Pat.). Obecny wybuch Etny jest najsilniejszym ze wszystkich od roku 1900. Katastrofa zagraża niezmierznie żytnym okolicom. Władze nakazały ewakuację Nanziaty. Miejscowość Charumba wydaje się nieodwołalnie skazaną na zagładę. Los Ciarre i Riposte, ważnych ośrodków handlu, wzbudza poważne obawy.

Akcja ratunkowa usiłuje skierować potok lawy do morza. Wczoraj wieczorem wydawało się, że wybuch nieco słabnie.

Olbrzymie oszustwo wekslowe.

BERLIN, 9. XI. (Pat.). „Acht-Uhr Abendblatt“ podaje dziś sensacyjne wiadomości o olbrzymim oszustwie wekslowym, popełnionem na szkodę delegacji handlowej Sowiec w Berlinie przez brata wicekomisarza Spraw Zagranicznych Sowiec Litwina. Brat wicekomisarza, używając nieprawnie tego nazwiska, ponieważ jest on tylko pseudonimem literackim i politycznym zastępcy p. Cziczera, miał wystawić weksle na kilkadziesiąt tysięcy marek na niemiecką delegację handlową, rzekomo z polecenia niemieckiego komisariatu finansów w Moskwie. Współwinnym w tej aferze ma być znany ze słynnego procesu Iwana Kuczera bankier Helzmann.

Dzień polityczny.

Wczoraj Marszałek Piłsudski przyjął w Belwederze generała francuskiego Maurin, członka najwyższej rady wojennej i inspektora artylerji, specjalnie wydelegowanego przez rząd francuski do Polski z okazji 10-lecia odzyskania niepodległości Państwa Polskiego. Gen. Maurin wyraził swą radość z zaszczytnej misji, jaką mu przypadła w udziale i wręczył Marszałkowi statuetkę perską wyobrażającą odwagę wojska, kopję słynnego dzieła Michała Anioła. Gen. Maurin wręczył również Marszałkowi Piłsudskiemu w imieniu armji francuskiej szablę honorową, broń historyczną akuta za czasów konsultatu francuskiego. Szablę tę wręczał Benaparte oficerem, którzy odznaczyli się wielkimi bohaterstwem na polu walki.

Rozmowa Marszałka Piłsudskiego z gen. Maurin trwała przeszło godzinę i była nacechowana szczególną serdecznością.

Ks. biskup Bandurski wyjechał 9-go b. m. do Warszawy, celem wzięcia udziału w uroczystościach niepodległościowych.

W niedzielę wygłosi kazanie na polu Mokotowskim o godzinie 10 m. 20 rano, które będzie nadane przez radio na całą Polskę.

Dn. 9 b. m. o g. 11 przed południem przybył do Prezydium Rady Ministrów ambasador francuski p. Laroshe i wręczył p. prezesowi Rady Ministrów prof. Bartłowi odznaki wielkiej wstęgi francuskiej Legji Honorowej.

Podczas wielkiej wojny z inicjatywą państwa we Francji i Włoszech utworzono kadry pułków polskich które następnie okryły się chwałą wraz z armją polską.

Z archiwum wojska polskiego wynika, że 18 pułków polskich, utworzono we Włoszech. Minister wojny w Rzymie, na wniosek płk. Roata, attaché wojskowego Włoch w Warszawie z okazji święta niepodległości polskiej dał wyraz braterstwa armji polskiej z włoską.

Przed rozpoczęciem rewji na placu Mokotowskim poseł włoski w Warszawie Maloni wręczył wszystkim pułkom polskim, stornowanym we Włoszech w imieniu odpowiednich pułków włoskich srebrne tabliczki z proporcjami pułków włoskich i polskich.

Stołeczny komitet utrwalenia 10-lecia Niepodległości.

WARSZAWA, 9. XI. (Pat.). Dnia 8 b. m. na zaproszenie pani Prezydentowej Mościckiej odbyło się na Zamku Królewskim zebranie celem zorganizowania społecznego komitetu w celu utrwalenia 10-lecia niepodległości.

Zebrańie otworzyła i zagała pani Prezydentowa Mościcka, powołując do prezydium p. Marszałkowi Piłsudski, ks. kard. Kakowski, marszałka Sejmu Daszyńskiego, marszałka Senatu Szymańskiego, min. Składkowskiego i p. Ratajskiego. Referat wygłosił p. nacelnik Aleksander Rutkowski, omawiając cel komitetu stołecznego, jako skoordynowanie i poparcie inicjatyw, wyłaniających się w całym kraju, a dających, by w postaci żywych pomników, jak szkoły, domy ludowe i biblioteki, szpitale, sierocinice i t. d. upamiętnić trwałe 10-lecie niepodległości.

W wyczerpującej dyskusji zabierali głos reprezentanci stolicy i komitetów wojewódzkich. W skład komitetu wykonawczego pod przewodnictwem pani Prezydentowej weszli: p. Kazimierzowa Bartłowa, p. Teodora Męczkowska, pos. Polakiewicz, prezydent Słomiński, ks. Mauersberger, Wieniawski, Witwalski, Artur Oppman i Aleksander Rutkowski.

Próby utworzenia rządu w Łotwie.

RYGA, 9. XI. Pat. Frakcja lewicowa i centrum rozpatrywały wczoraj program ewentualnego rządu centro - lewicowego, który usiłują stworzyć socjaliści. Program ten idzie po linii skrajnego radykalizmu, gdyż socjaliści obawiają się w tym kierunku konkurencji komunistów.

Program ten między innymi zawiera żądanie skrócenia służby wojskowej od 6 do 9 miesięcy, zawarcia paktu o nieagresji z Sowiecami, zniesienia cel zbożowych, wprowadzenia nowych monopolów, uchwalenia szerokiej amnestji, zmniejszenia wydatków na armję i t. d.

Większość grup zajęta wobec tego programowi stanowisko negatywne jedna z pierwszych depesz w tym kierunku nadeszła od Polaków. Niektóre grupy uzależniają swe przystąpienie do koalicji lewicowej od zasadniczych zmian w programie socjalistów. Socjaliści zapewne jutro zrezygnują z utworzenia rządu.

Od serca do serca.

W „Kurjerze Wileńskim” z dnia 20-X br. pod tytułem „obchód Niepodległości” — p. Helena Romer przemawiając do każdego, kto poczuwa się do obywatelstwa polskiego, dała wyraz zrozumieniu tego wielkiego obowiązku, jaki ciąży na każdym człowieku, zamieszkującym w Polsce.

Mowa o zbliżających się dniach obchodu Niepodległości 10 oraz 11 listopada b. r.

O dniach, których dzisiaj może już tak nie odczuwamy, zwłaszcza ci, którzy zjechali do Polski już wyzwoleni, ale ze względu na szacunek dla tych, którzy po długich i ciężkich walkach o wyzwolenie tej Polski — swe życie złożyli za nas — musimy to odczuć, musimy skupić wszystkie swoje myśli, ażeby przypomnieć co było 10 lat temu, i co jest dziś.

Byliśmy niewolnikami; żyliśmy przeżwając tak, jak nam kazał bezczelny barbarzyński najezdnia.

Teraz — jesteśmy gospodarzami swego Domu.

Powstał Ten, kto nigdy nie mógł być niewolnikiem siły fizycznej obcej, przeważającej, ani też siły moralnej, chociażby swojskiej, ale plebejzowanej w niewoli.

Budujemy swój własny Dom, — Nasze Wolne Życie.

Dzień za dniem, rok po roku, i oto stoimy już na progu nowego dziesięciolecia...

Po tem wszystkim więc, co przeżyliśmy, co zrobiliśmy — możemy, musimy pomyśleć, zastanowić się nad tem, by jaknajdostojniej uczcić to, na co zasłużyliśmy, a potem zganić siebie samych za to czego nam — brak.

Niestety, z okazji każdego nawet małego święta, przyjęto u nas się cieszyć, przedewszystkiem w sposób, że się tak wyrażę „nieprytomny” i sztuczny, t. zn. za pomocą butelczyny. Bezwzględnie, sposobów przejawiania radości obchodów jest moc. Szkoda jednakże, że wyżej wymieniony sposób jest alfa i omega dla sporej większości. Zbyt pospolity!

Jeśli ten dzień jest wolny od zajęć, — to jeszcze nie znaczy, że dostatecznie w tym dniu przyjąć udział w pochodach, lub gapić się na ulicach miasta lub tylko używać sobie przyjemności wszelkich rodzajów.

Nie trzeba zapominać o tych, którzy tak samo chcieliby i mogliby święcić ten dzień, lecz — nie mogą.

A czyż można dobrze, szeroko, szczerze się bawić — kiedy wokoło widzi się i słyszy tyle nędzy i smutku?!

Także Święto — nie może mieć harmonii i prawdziwej radości.

Jeśli warunki życia ekonomicznego i społecznego tak się jeszcze nie złożyły, ażeby móc te braki usunąć na zawsze, — to w każdym razie, i tembardziej obowiązek i sumienie zmusza nas ażeby w tym dniu zrobić wszystko, co od każdego z nas, bez wyjątku zależy: aby nie było w tym dniu głodnych i szmerających — zapomnianych!

Jeśli tego nie może z tych lub innych przyczyn zrobić Komitet Obchodu Niepodległości — powinien każdy sam z własnej dobrej woli i szczerzego uczucia miłości dla bliźniego — to uczynić!

Niech to będzie hasłem. Niech to będzie, jako dar każdego z nas ku uczczeniu Dnia tego. Niech to będzie główną naszą myślą, płynącą z głębi serca. Przecież to tak łatwo, i tak przyjemnie — podzielić się radością z bliźnim, z opuszczonym, zaniedbanym lub chorym.

Prawdziwa radość z łez się rodzi, jak rosa poranna świeci przez łzę.

Wtedy jest piękno. — Bo chwila taka jest piękna. Chwila taka — Chrystusowa! Każdy z nas, przeważnie ma gdzieś swoje mieszkanie, dach nad głową, a czasem i więcej. A więc każdy z nas może łatwo się dowiedzieć, kto w tym domu (gdzie on mieszka) nie ma obiadu, lub komuś coś innego brakuje. bardzo, bardzo brakuje, zależy na czymś — więc niech zrobi cicho, szlachetnie tak ażeby Radość zabłysła w oczach głodnych lub smutnych. *Każdemu!* To znaczy kimby nie był: czy to artysta, czy urzędnik, wyższy lub niższy, czy oficer, czy doktor, czy wieśniak do-

BOGACTWO I DOBROBYT

może osiągnąć każdy, kto zakupi los 1-ej klasy Polskiej Państwowej Loterii Klasowej w największym i najszczęśliwszym Kantorze w kraju

„NADZIEJA”, Lwów, Sykstuska 6.

GŁÓWNA WYGRANA

750.000 złotych

Ponadto 87.500 wygranych na ogólną sumę

26 milionów złotych.

Co drugi los musi wygrać!

Dotychczas wypłaciliśmy naszym klientom następujące wygrane:

Zł. 150.000 na los Nr. 26082

Zł. 100.000 „ „ 79628

Zł. 75.000 „ „ 78461

Zł. 60.000 „ „ 3931

Zł. 50.000 „ „ 65628

Zł. 50.000 „ „ 66202

Zł. 50.000 „ „ 104641

Zł. 40.000 „ „ 57480

Zł. 30.000 „ „ 34766

Zł. 25.000 „ „ 61924

Zł. 25.000 „ „ 78513

Zł. 25.000 „ „ 96990

Zł. 25.000 „ „ 134008

Zł. 20.000 „ „ 10079

Zł. 20.000 „ „ 75367

oraz kilkadziesiąt tysięcy wygranych poniżej 20.000 złotych na ogólną sumę

kilkunastu milionów złotych.

Ciągnięcie 1-ej klasy już 15 i 16 listopada b. r.

Ceny losów: 1/4 losu — Zł. 10.—, 1/2 losu — Zł. 20.—, 3/4 losu — Zł. 40.—

Na zamówienia wysyłamy oryginalne losy wraz z blankietem P.K.O. na bezpłatną przesyłkę należyłości. Polecamy zamawiać natychmiast, albowiem w ub. Loterjach mogliśmy tylko b. wcześnie zamówienia wykonać.

W tem miejscu wyciąć i wypełnione przesać nam w liście!

Karta zamówień: „K. Wil.”

Do „NADZIEJI”, Lwów, Sykstuska 6.

Niniejszem zamawiam:

losów ćwiartek po Zł. 10.— 3607-0

„ „ połówek po Zł. 20.—

„ „ całych po Zł. 40.—

Należyłość Zł. — uiszczyć blankietem P.K.O., dołączonym mi przez

Firmę do oryginalnych losów 1-ej klasy.

Imię i nazwisko

Dokładny adres

Wileński Klub Kolejowców (ul. Dąbrowskiego 5)

urządza wspólnie ze Związkami Kolejowcami

w niedzielę 11 listopada 1928 r.

z racji uroczystości 10-lecia Niepodległości Państwa Polskiego

wielką zabawę towarzyską

z działem koncertowym i tańcami. Muzyka, śpiew, balet, humorystyka!!

WSTĘP: dla p.p. kolejarzy i akademików 1 zł., dla gości 2 zł.

Początek o godz. 9 wiecz. 3688

Jedyny Wileński Kalendarz Kartkowy na 1929 rok

jest już do nabycia w księgarni Józefa Zawadzkiego. Hurt—Detal. 5622 1

Modernizacja Turcji.

ANGORA, 9. XI. (Pat.) Kemal Pasza przedstawił w dłuższym przemówieniu program rządowy, charakteryzujący ogólną wytyczną tureckiej polityki wewnętrznej i zewnętrznej.

Omawiając między innymi sprawy szkolne, Kemal Pasza zapowiedział otwarcie w ciągu roku bieżącego szeregu szkół ludowych z ustalonym programem oraz zorganizowanie szeregu wędrownych kursów, których działalność będzie skutecznym środkiem w walce z analfabetyzmem. Mówca zaznaczył, że ma nadzieję przy pomocy tych środków nauczyć umiejętności czytania i pisania bardzo wielu analfabetów w wieku starszym.

Po przemówieniu Kemal Paszy Izba wyraziła jednogłośnie wotum zaufania dla rządu.

Poznałszy ś. p. Wacława w Wilnie w listopadzie 1916 r., kiedy przyjeżdżał z Baranowicz do delegacji Legionistów na obchód Listopada.

W czasie rządów Rady Regencyjnej nie przysięgał „na braterstwo broni” z Niemcami, dostał się do Szczepińskiego. Latem 1918 roku wraca do Wilna, wstępuje do P. O. W. i w tym kierunku energicznie i niezmordowanie pracuje. Biorąc udział w obronie Wilna — styczeń 1919 r. — wymszerowuje razem z 4. batalionem oddziału wileńskiego Wojska Polskiego i na rozkaz ówczesnego komendanta P. O. W. porucznika Golebiewskiego-Krynickiego powraca do Wilna, by wspólnie z porucznikiem Januską — (obecnie już nie żyje) pracować w P. O. W. już jako komendant m. Wilna i Okręgu.

14-go marca został aresztowany. W czasie uwięzienia otrzymał awans na podporucznika.

Nie lękał się, że śmierć Go minie, — był pewien, że w Dynaburgu zginie od kuli bolszewickiej. Pomimo to, był zupełnie spokojny, zrezygnowany. Jako znamienny szczegół dodajemy, że Pomarański nie pozwolił sobie zawiązać oczu przed salwą.

Galiński Izidor-Wiktor znany pod nazwiskiem Mikołaja Daniluka porucznik

Wojsk Polskich, oficer Org. Wojskowej — P. O. W. — pochodził z Łomżyńskiego, lat około 30-tu, przybył do Wilna w końcu stycznia 1919 r. jako główny kierownik organizacji na cały kraj nasz.

Człowiek poważny, wyrobiony, ogromnie taktowny na swym odpowiedzialnym i niebezpiecznym stanowisku, robił na nas wszystkich jaknajlepsze wrażenie. Podczas naszej drogi do Dynaburgu jeden z konwojujących, agent czerezwyczejki zwący się „Stanisław”, strasznie marna osobistość, robił różne docinki nazywając go p. komendantem. Nasz porucznik nieodpowiadał na zaczepki i unikał wszelkiej podobnej rozmowy. Miał wpływ duży na kolegów i czuli w nim powagę moralną. Co do stosunków rodzinnych tyle tylko wiadomo, że był kawalerem i miał narzeczoną. Aresztowany 14-go marca 1919 r. Otrzymał po śmierci odznakę orderu Virtuti Militari klasy V-ej.

Dyszłonek Felician pochodził z Mińszczyzny, wychowanek Polskiego Towarzystwa Dobroczynności w Mińsku lat 20-22. Był łącznikiem organizacji między Wilnem i Mińskiem, pracował w Syndykacie Rolniczym. Żywy, ruchliwy, najlepszą chęć służenia sprawie. W drodze strasznie gorliwie brutalność bolszewików, chciał nie-

Co powiedział minister Zaleski

red. „Ostpreussische Ztg.” o konferencji królewieckiej.

KRÓLEWIEC, 9. XI. (Pat.) Królewiecka skrajnie prawicowa „Ostpreussische Ztg.” z dnia 8 b. m. zamieszcza wywiad swego przedstawiciela z ministrem Zaleskim. W wywiadzie tym minister Zaleski oświadczył, że nie ulega wątpliwości, iż rokowania królewieckie zostały zakończone niepowodzeniem, gdyż osiągnięte nikłe rezultaty nie odpowiadają zamierzeniom, którym Rada Ligi Narodów dała wyraz w roku ubiegłym. Wobec tego Rada wyznaczy prawdopodobnie rzeczoznawców dla spraw komunikacji kolejowej, rzecznej pocztowej i telegraficznej, których zadaniem będzie sporządzenie sprawozdania o faktycznym stanie rzeczy oraz opracowanie praktycznych projektów celem usunięcia istniejących trudności.

Ponieważ wyniki prac rzeczoznawców będą mogły być przedłożone Radzie Ligi Narodów dopiero w marcu roku przyszłego, nie należy przed tym czasem oczekiwać jakiejś decyzji Rady. Jakże środki będzie mogła zastosować Rada w razie, gdyby jedna lub żadna z obu stron nie chciała przyjąć decyzji, jest narazie rzeczą niewiadomą. Kwestia ta jest niezwykle skomplikowana z tego powodu, że — jak wiadomo — Litwa zwróciła się do Rady Ligi na zasadzie art. 11 (groźące niebezpieczeństwo wojny).

Oczywiście — mówił minister Zaleski — będę głosował w Lidze Narodów za komisją rzeczoznawczą, jednak będę stał na stanowisku, aby Rada przy wydaniu swej decyzji postawiła żądania, znajdujące się w granicach, które umożliwiły obu stronom ich istotne przyjęcie.

Należy usiłować posuwać się krok za krokiem naprzód. W sprawie spławu drzewa na Niemnie p. minister Zaleski oświadczył, co następuje: Musieliśmy w tej sprawie uzyskać ustępstwa, gdyż gospodarze korzyści z tego tytułu przypadłyby Litwie bez żadnego dla nas zapewnienia, że rząd litewski poszedłby nam ze swej strony na rękę. Dopóki nie będzie całkowitej pewności, że wysyłane z Polski frachty będą odpowiednio zabezpieczone i nie zostaną natychmiast przez Litwinów skonfiskowane, gdyż taka możliwość jest wyraźnie przewidziana w rozporządzeniach litewskich, tak długo nie można wymagać od naszych kupców, aby wozili swe drzewo do Litwy. Z drugiej strony p. minister odpowiedział twierdząco na pytanie, czy jego zdaniem istnieje możliwość praktycznego rozwiązania sprawy spławu na Niemnie za pomocą odpowiednich środków technicznych.

Ostateczny wynik wyborów Prezydenta St. Zjednoczonych.

Hoover 19 milj. głosów, Smith 12 milj. gł.

NOWY YORK, 9. XI. Pat. Ostatecznie ogłoszone rezultaty głosowania na Prezydenta Republiki przedstawiają się następująco: Hoover otrzymał przeszło 19 milj. głosów, Smith — około 12 milj. Komitet kobiecy, reprezentujący 10 poważnych organizacji, wydał odezwę, w której stwierdza, że wybór Hoovera był odpowiedzią kraju na dążenie do zmiany 18-go dodatku do konstytucji, czyli prawa prohibicyjnego.

Poincare tworzy gabinet.

PARYŻ, 9. XI. (Pat.) Poincare przyjął w zasadzie misję utworzenia gabinetu.

Poseł Maniu szefem rządu rumuńskiego.

BUKARESZT, 9. XI. (Pat.) O godz. 4 rano poseł Maniu przyjęty był przez Radę Regencyjną, która poleciła mu utworzenie gabinetu i do jutra godz. 11 rano przedłożyć listy nowych ministrów.

Chińska karjera niemieckiego pułkownika Bauera.

BERLIN, 9. XI. Pat. Komunistyczna „Welt am Abend” donosi, że pułkownik Bauer poszukiwany listami gończymi w Niemczech za udział w monarchistycznym zamachu stanu, o którym donosiły dzienniki, że udaje się do Chin, jako zaangażowany przez rząd nankiński, znajduje się obecnie w Berlinie, a do Chin ma się udać dopiero z początkiem grudnia w towarzystwie 14 oficerów Reichswehry. „Welt am Abend” donosi, że pułkownik Bauer odbywa codziennie konferencje z komendą okręgową III Reichswehry w Berlinie i odwiedza Ministerstwo Reichswehry.

Jednocześnie dziennik zamieszcza sensacyjne twierdzenie, jakoby p. Bauer objął już zaproponowane przez rząd chiński stanowisko organizatora armii chińskiej za zgodą rządu angielskiego, który ma zamiar używać pułkownika Bauera jako instruktora w przygotowaniu armii chińskiej, zwrócony frontem przeciwko Rosji sowieckiej. „Welt am Abend” twierdzi, że pułkownik Bauer i 14 oficerów otrzymało od rządu chińskiego pięcioletni kontrakt z zapewnieniem im wynagrodzenia w wysokości 500 dolarów miesięcznie.

Nasza ekipa w Ameryce.

NOWY YORK, 9. XI. (Pat.) Narodowe towarzystwo hodowli koni wydało wczoraj uroczysty obiad na cześć przybyłych do Ameryki zawodników zagranicznych. Na obiedzie obecni byli: b. minister pełnomocny Rzeczypospolitej oraz ambasador niemiecki. Dziś rozpocznie się zawody przy udziale ekipy polskiej, amerykańskiej, belgijskiej, kanadyjskiej, holenderskiej i niemieckiej. Zawody o puchar pos. Ciechanowskiego były wielkim wydarzeniem dnia.

Z jeźdźców naszych p. Rómmel otrzymał pół punktu karnego, retnistrz Antoniewicz przebył trasę bez błędów.

Amerykańskie wystawili 15 jeźdźców, jeźdźców polskich było 6, Zwycięstwo przypadło w udziale ekipie amerykańskiej, której też poseł Ciechanowski osobiście wręczył puchar.

Ekipa polska wzbudziła ogólny podziw znakomitą formą. Wśród licznie zgromadzonych gości było bardzo dużo Polaków.

Uchwały młodzieży akademickiej we Lwowie.

LWÓW, 9. XI. (Pat.) Jak podaje prasa, zwołany został onegdaj wiec ogólny akademicki w sprawie zajęcia stanowiska wobec ostatnich wypadków we Lwowie, który zgromadził liczne rzesze młodzieży. Po wygłoszeniu referatów uchwalono szereg rezolucji. W rezolucjach tych młodzież akademicka domaga się między innymi rozwiązania niektórych towarzystw ruskich, zawieszenia członka „Dito” i t. p. Dalej żąda młodzież akademicka, aby nie zezwolono na noszenie młodzieży ruskiej czapek „sicrowych”.

Zgromadzenie wyraziło gorące uznanie dla mowy min. Składkowskiego, wygłoszonej w Sejmie.

Zabójca Obregona skazany na śmierć.

WIEDEN, 9. XI. (Pat.) Dzienniki donoszą z Meksyku, że w procesie przeciwko mordercy Obregona Torralowi zapadł wyrok, uznający go winnym zabójstwa i skazujący go na śmierć. — Zakonnica, współoskarżona — w tym samym procesie, skazana została na 20 lat więzienia.

Uczczenie peowiaków na Rosie

Komitet Budowy Pomnika na Rosie Obrońcom Wilna, rozstrzelanym w Dynaburgu przez bolszewików w maju 1919 r. podaje do powszechnej wiadomości, że w sobotę, 10-go listopada w godzinach popołudniowych, zgodnie z ogólnym programem uroczystości, odbędzie się pochód na cmentarz Rosa i w miejscu, gdzie zostali pochowani Obrońcy Wilna z lat 1919 i 20, zostanie poświęconą tablicą monumentalną, wzniesioną ku uczczeniu pamięci naszych Bohaterów.

Aby w tak uroczystym dniu dla całego Wilna wskrzesić ich pamięć, Komitet podaje nieco szczegółów z życia i działalności jakiegoś z nich, jak również niektóre osobiste wspomnienia współtowarzyszów niedoli.

Pac-Pomarański Wacław, pochodził z Kowieńszczyzny z rodziny ziemiańskiej, będąc jeszcze bardzo młodym brał czynny udział w ruchu rewolucyjnym 1905—1906 r. wzięty do wojska rosyjskiego zbiegł stamtąd do Galiicji, wstąpił do organizacji strzeleckich. W początkach wojny 1914 r. widzieliśmy Go już w szeregach 1 pułku ułanów Beliny, gdzie został wachmistrzem.

dziny ziemiańskiej, wdowa, lat 56. Znana w Wilnie ze swej wszechstronnej działalności społecznej, narodowej i dobroczynnej, szczególnie z czasów wielkiej wojny, niosąc i organizując pomoc naszym jeńcom, głównie Polakom, a w czasie okupacji niemieckiej opiekowała się więźniami, brała czynny udział w organizacji samobrony z końca 1918 r. Została aresztowana 14 marca 1919 roku i osadzona na Łukiszczach. Mężnie i z godnością znosiła przesładowania, drwiny i urągania ślepaczy bolszewickich w czasie drogi i pobytu w Dynaburgu i Smoleńsku, zachorowała w więzieniu na tyfus zamarła i bez żadnego dozoru i opieki zmarła w najokropniejszych warunkach dnia 6 czerwca 1919 r.

10 maja 1919 r. o godz. 5 p.p. Galiński, Dyszłonek i Pac Pomarański zostali wyprowadzeni z Trybunału, a właściwie wywiezieni do fortacy automobilowej, gdzie zostali straceni. 12 maja w gazecie oficjalnej „Krasnoje Znamia” był komentarz, że jest to odpowiedź za Wilno i zabijanie komunistów.

15 maja 1919 r. o godz. 7 wieczorem został wyprowadzony z więzienia Kopernicki, związano mu ręce, wsadzono do samochodu i w parę godzin rozstrzelano. Komitet.

Karolina Maczyńska pochodziła z ro-

Życie gospodarcze.

Komunikacja kołowa w wojew. wileńskim.

Komunikacja w województwie wileńskim w ogóle, zaś kołowa w szczególności, pozostaje wciąż w stanie, utrudniającym rozwój gospodarczy naszego kraju. Drogi są zbyt mało i ich utrzymanie bywa czasami wręcz pierwotne. Drogi kołowe odgrywają normalnie rolę pomocniczych arterii komunikacyjnych w stosunku do dróg kolejowych, spełniających rolę dalekobieżnych połączeń. I jedno i drugie mają nie wzorzyste znaczenie dla rozwoju gospodarczego kraju i ich rozbudowa winna być prowadzona możliwie intensywnie. Jednakże linie kolejowe tylko wówczas mogą spełniać należycie swe zadania, gdy obsługują bądź znaczne przemysłowe centra przemysłowe, bądź też, w wypadku przecinania terenów o charakterze rolniczym, mają dostateczne połączenia dojazdowe z całym obszarem ciężenia gospodarczego. W naszych warunkach połączeniami takimi mogą służyć przede wszystkim drogi kołowe. Na ich też stan należy zwrócić uwagę.

Poniżej podajemy wyjątki z referatu p. inż. St. Sita-Nowickiego, referatu wygłoszonego w sekcji ogólnogospodarczej Wileńskiego Wojewódzkiego Komitetu Regionalnego, a wydrukowanego w Nr. 12 „Wiadomości Słow. Techników Polskich w Wilnie.”

Władze polskie objęły po okupantach w województwie wileńskim zaledwie 350 km. dróg o twardej nawierzchni na wszystkich kategoriach dróg (państwowych i samorządowych), z których 176 km. (129 państwowych i 47 samorządowych) przypadało na szosy, a 174 na bruki. Drogi te po wojnie światowej i polsko-bolszewickiej znajdowały się w stanie zniszczenia, przeważnie uległy całkowitemu zniszczeniu, zniszczeniu częściowo spalonym, częściowo zniszczonym wobec braku konserwacji. Obecnie (na 1-1 1928 r.) w województwie wileńskim sieć dróg kołowych przedstawia się w następujący sposób:

Drogi państwowe. 1395 km. w tym o twardej nawierzchni (szosy i bruki) 304 km.

Drogi wojew. 1063 km. w tym o twardej nawierzchni (szosy i bruki) 43 km.

Drogi powiat. 1338 km. w tym o twardej nawierzchni (szosy i bruki) 80 km.

Razem 3796 km. w tym o twardej nawierzchni (szosy i bruki) 427 km.

Ewidencja dróg gminnych nie została jeszcze ukończona, lecz o ile uwzględnić bruki na drogach gminnych, to ogółem długość dróg o twardej nawierzchni wynosi około 500 km. Tak znikoma ilość dróg bitych nie przedstawia jednak pewnej ciągłości, ponieważ szosy skupione są przeważnie pod Wilnem, reszta zaś bruków rozrzucona jest po całym województwie w krótkich luźnych odcinkach, jako bruki na groblach, lub w osiedlach i nie przedstawia poważnej wartości dla życia gospodarczego województwa. Trudności finansowe Państwa i samorządów, zniszczenie powojenne, zubożenie ludności i ogrom prac, jakie spadły na barki tych władz, spowodowały, że roboty zmierzające ku radykalnemu polepszeniu nawierzchni dróg wykonano w zupełnie nikłych rozmiarach. W pierwszym okresie gospodarki drogowej cały wysiłek skierowano ku odbudowie mostów i prowizorycznej naprawie największych zniszczonych odcinków dróg (groble, miejsca bagnistę) za pomocą faszynowania i żwiru oraz tylko w wyjątkowych wypadkach, gdzie obfitość i taniość materiału kamiennego na to pozwalała, brukowaniem najgorsze groble, lub poszczególnie osiedla. Wyniki tej gospodarki, w odniesieniu do najważniejszych dróg, są następujące:

1) Drogi bitych (szos) oddano do ruchu (drogi państwowe) w okresie w 1923—1927 łącznie—11,36.

2) Na drogach samorządowych do roku 1928 nie wybudowano ani jednego kilometra szosy.

3) Nowych bruków na drogach państwowych wybudowano w okresie 1923—1927 łącznie—54,2 km.

4) Nowych bruków na drogach samorządowych wybudowano w okresie 1923—1927 łącznie 73,4 km.

5) O ile chodzi o kapitalny remont szos, to dokonano w okresie do r. 1928 tylko na drogach państwowych na odległość 16,9 km.

6) Odbudowano mostów na drogach państwowych w okresie 1924—1927 łącznie 3,642 m. b.

7) J. w. na drogach samorządowych 8,159,5 m. b.

W roku bieżącym 1928 po raz pierwszy samorządy przystąpiły do budowy dróg bitych i zawiązywać wydatnym zapomogom ze Skarbu Państwa obecnie są w toku budowy następujące drogi samorządowe:

Widze—Rymaszany (16 km.) w p. bralskim.

Prozoroki—Jazno (19 km.) w p. dzisieńskim.

Smorgonie—Wilejka (39 km.) w p. oszmiańskim i wileńskim.

Wilno—Landwarów—(9,1 km.) w p. wileńsko-trockim.

W ogóle rok 1928 jest przełomowy pod względem znaczących inwestycji tak na drogach państwowych, jak i samorządowych.

W roku tym będzie wykonanych około 25 km. nowych szos państwowych i roboty przygotowawcze (roboty ziemne, kamień i tłuczeń) dla dalszych 30 km. Po raz pierwszy również wykonano większy most na stałych oporach (betonowych) na trasie Wilno—Święcany przez Wilję w Niemenczyźnie. Bruków na drogach państwowych w roku bieżącym będzie wykonanych około 25 km. Niektóre samorządy powiatowe przejawiają energiczną działalność przy brukowaniu osiedli, oraz błotnistych i gliniastych odcinków dróg. W wyniku jednak dokonanych prac województwo wileńskie pozostaje pod względem komunikacji w dalszym ciągu na ostatnim miejscu.

Przyjmując stan sieci dróg o twardej powierzchni (bitych i brukowanych) na początku roku 1928, gęstość sieci województwa wileńskiego jest w 4,52 razy mniejsza od średniej w Polsce i prawie 11,5 razy mniejsza od gęstości dróg województwa pomorskiego.

Najgęstsza sieć dróg o twardej nawierzchni posiada powiat oszmiański, drugie po nim miejsce zajmuje pow. wileński, najgorzej jest uposażony pow. bralski, posiadający sieć w 3 razy rzadszą od średniej w województwie, czyli w 14 razy rzadszą od średniej w Polsce, a 36 od sieci w województwie pomorskim.

Dla uwypuklenia ubóstwa województwa należy podkreślić, że najbogatszy w sieć drogową o twardej nawierzchni pow. oszmiański, gęstością swoją dosięga zaledwie połowy gęstości średniej w Polsce, a gęstość dróg bitych w Polsce (13,2) jest prawie 10 razy mniejsza jak we Francji, w 8 razy jak w Anglii, w 7 jak w Belgii etc. Również dobrze może przekonać się o niewystarczalności dróg bitych w województwie wileńskim zestawiając gęstość kolei żelaznych i dróg bitych. Stosunek gęstości sieci drogowej do kolejowej w państwach europejskich o rozwiniętym życiu gospodarczym przedstawia się cyframi od 11,08 we Francji do 1,84 w Danii, a więc normalnie dróg bitych jest kilka razy więcej niż kolei. W województwie wileńskim stosunek ten jest odwrotny i określa się cyfrą 0,35, czyli że województwo posiada trzy razy więcej kilometrów kolei (licząc i czynne w skotorowe linie) niż dróg bitych. W tych warunkach jest rzeczą oczywistą, że i koleje pozbawiona dojazdów i połączeń z ośrodkami rolnictwa, handlu i przemysłu, nie może należycie spełniać swego zadania.

Wobec powyższego wynika, że muszą być przedsięwzięte środki, które zmieniłyby radykalnie i jaknajprędzej stosunki komunikacyjne w województwie. Potrzebna jest energiczna akcja władz państwowych i samorządowych, mająca na celu rozbudowę dróg według ułożonego zgóry planu i przeprowadzenie tego planu konsekwentnie do końca.

Należy również podkreślić, że województwo wileńskie posiada dość korzystny teren dla budowy dróg bitych, posiadając w dostatecznej ilości (za wyjątkiem niewielkich obszarów w niektórych powiatach) materiały kamienne, żwir i piasek, co zmniejszy koszt budowy w stosunku do innych województw w Państwie.

KRONIKA KRAJOWA.

— Z Wojew. Komitetu Wystawy Prac Kobiety na Wystawie Powsz. w Poznaniu. Dnia 9 b. m. w wielkiej sali konferencyjnej Urzędu Wojewódzkiego odbyło się posiedzenie Wojewódzkiego Komitetu Organizacyjnego Wystawy Prac Kobiety na Wystawie Powszecznej w Poznaniu. Prócz tego w zebraniu wzięli udział p. p. dr. Górski i Dworakowski. Sprawozdanie z konferencji, odbytej na Zamku zdawały p. p. Kiriłkowska i Sokolowska. Dr. Górski, członek Komitetu Powszecznej Wystawy Krajowej w Poznaniu szczegółowo zapoznał zebranych z pracami, wykonanymi przez Centralny Komitet Wystawy w Poznaniu.

Giełda warszawska z dn. 9. XI. b. r.

WALUTY I DEWIZY:

Dolary	8,88 1/4—8,86 1/4
Kopenhaga	237,90—237,30
Lenasy	43,23 1/4—43,13
Nowy-Jork	8,90—8,88
Paryż	34,84 1/4—34,75
Praga	26,42—26,36
Szwajcaria	171,60—171,17
Wiedeń	125,33—125,02
Włochy	46,71—46,59
Marka niemiecka	212,37

Papieru procentowe: Dolarówka

106—109. 50% pożyczka konwersyjna 67. 50% kolejowa 60. 60% dolarowa 85. 100% kolejowa 102,50. 80% L. Z. Banku Gospodarstwa Kraj. 93,50. 80% list zastawne Banku Rolnego 94. 80% obligacje Banku Gospodarstwa Kraj. 93. 4 1/2% ziemskie 49—48,60. 50% warszawskie 54—53,75. 80% warszawskie 67,75. 40% pożyczka inwestycyjna 1 em. 118—118,50.

Akcje: Bank Dyskontowy 134,50. Polski 175. Przemysłowy Warsz. 107. Spółk. Zarobk. 80. Elektrownia w Dąbrowie 88. Cukier 47. Nobel 26,50. Lilpop 35. Modrzewski 31,50—31,60. Ostrowiec S. B. 109. Parowóz 30,50. Rudzki 39. Starachowice 40,75—40,25. Haberbusch 211.

Uwaga! 3689

Z powodu 10-cio lecia Niepodległości Polski, Dyrekcja kina

„Polonia“

aby dać możność uczęszczania do naszego kina

od g. 12-jej

urządza

po cenach zniżonych o 50%.

Wieści i obrazki z kraju.

Ujęcie szpiegów.

Onegdaj na odcinku granicznym Suwałki władze bezpieczeństwa aresztowały pod zarzutem szpiegostwa na rzecz Litwy 3-ch osobników. Przy zatrzymanych znaleziono tajne instrukcje wywiadu litewskiego, polecające dokonania na pograniczu zajęć

KRONIKA SOLECZNIKA.

— Wypadek podczas jazdy drezyną. Onegdaj wieczorem podczas jazdy drezyną na przystanku kolejowym Wielkie Soleczniki uległ nieszczęśliwemu wypadkowi mieszkaniec majątku Wielkie Soleczniki 35 letni Władysław Mikosza. Podczas jazdy Mikosza został przygnieciony przez przejeżdżającą furmankę i uległ bardzo poważnym obrażeniom ciała. Rannego przewieziono do Wilna i ulokowano w klinice. (x)

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Ujęcie techników komunistycznych. Nocy onegdajskiej patrol K. O. Pu w rejonie Krasnego zatrzymał dwóch podejrzanych osobników, którzy w sposób nielegalny usiłowali przedostać się do Rosji Sowieckiej. Jak wykazało pierwsze dochodzenie są to technicy komunistyczni.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

topograficznych, zebrania danych; co do rozmieszczenia wojskowych oddziałów polskich i t. p. Przeprowadzona rewizja ujawniła również u aresztowanych większą ilość pieniędzy w walucie obcej i polskiej.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

— Wysłędzenie. Onegdaj w rejonie lwieście władze sowieckie wysłędziły na terytorium polskie niejakiego kupca Wasilkowa i Eugenja Mazurkiewicza, mieszkankę Wilna. Przy wysłędzeniu strażnicy sowieccy zabrali wysłędzonym prawie całą posiadaną gotówkę w ilości 300 rubli i 25 czerwonców.

Sekretariat Reduty podaje do wiadomości, że karty honorowe na sezon 1928/29 wymienia kasa teatru od g. 17 do 19.

TEATR POLSKI (sala „Lutnia”).

— Ostatnie występy Marii Górczyńskiej. Dziś ukaże się po raz drugi doskonała komedia Kesslera „Grzebién szylkretowy”. W sztuce tej wystąpi znakomita artystka Maria Górczyńska, która zalicza rolę Walły do rzędu najlepszych swych kreacji. Wystawa nowa.

— Ku uczczeniu 10-lecia Niepodległości Teatr Polski wystawia jutro o g. 3 pp. specjalne przedstawienie, poprzedzone okolicznościowym przemówieniem „Damy i Huzary” — A. Fredry. Ceny miejsc najniższe.

— Popołudniówka z udziałem M. Górczyńskiej. W niedzielę najbliższą o g. 3 pp. popoł. M. Górczyńska wystąpi w świetnej komedii W. Rapackiego „Panna z dobrego domu”. Obsada premierowa. Ceny miejsc najniższe.

— Występy K. Krukowskiego w Teatrze Polskim. Dzisiejszy występ K. Krukowskiego, artysty teatru „Qui pro quo” wywołał olbrzymie zainteresowanie. Znakomity ten artysta wystąpi dwukrotnie dziś i jutro o godz. 11 w. w otoczeniu wybitnych artystów warszawskich. Pozostałe bilety sprzedaje kasa Teatru Polskiego od g. 11 r. w ciągu całego dnia.

Radjo.

PROGRAM STACJI WILEŃSKIEJ.

Fala 435 mtr.

SOBOTA, dn. 10 listopada 1928 r.

11,56—12,10: Transmisja z Warszawy: Sygnał czasu, hejnał z Wieży Mariackiej w Krakowie, komunikat meteorologiczny. 15,00—16,00: Tran-

smisja uroczystej akademii z Filharmonii Warszawskiej, z okazji 10-lecia Niepodległości Polski. 16,00—16,10: Komunikaty. 16,10—16,30: Odczytanie programu dziennego i chwila literacka. 16,30—16,45: Komunikat Zw. Kółek i Org. Roln. Z. Wileńskiej. 16,45—17,10: Kąpiel dla pań: a) pogańkę z okazji 10-lecia Niepodległości Polski wygł. Maria Reutt, b) pogańkę wygł. Ela Buncierowa. 17,10—17,35: Transmisja z Warszawy: „Dziesięciolecie odrodzenia Polski” odczyt wygł. prof. A. Sujkowski. 17,35—18,00: Transmisja z Warszawy: „Z dzieł i przeżyć narodu” odczyt wygł. prof. H. Mościcki. 18,00—18,00: Audycja literacka: „Królowa Korony Polskiej” dramat St. Wyspiańskiego w wykonaniu Zesp. Dram. Rozgł. Wileńskiej (powtórzenie na żąd. słuchaczy). 18,50—19,15: „Impresjonizm i ekspresjonizm” odczyt IX z cyklu „Źródła sztuki” wygł. prof. U. S. B. Juljusz Kłos. 19,15—19,30: Odczytanie programu tygodniowego. 19,30—19,55: Transmisja z Warszawy: „Radjokronika” wygł. dr. M. Stępowski. 19,55—20,00: Sygnał czasu w Warszawie. 20,00—20,15: Audycja zbiorowa wszystkich polskich stacji nadawczych ku uczczeniu dziesięciolecia Niepodległości Polski. A. 1) Anczyz Sceny z „Kosciuszką pod Racławicami” (Kraków). 2) Pieśń śląska (Katowice). 3) Słuchowisko pod tytułem „Wielkopolska” (Poznań). 4) Utwory Szamotulskiego i Zielińskiego (Kraków). 5) Słuchowisko pod tytułem „Jak wyzwalano się Wilno” piosenka Heleny Romer (Wilno). 6) Utwory Chopina (Poznań). 7) Słuchowisko p. t. „Przez Śląsk” (Katowice). 8) Utwory Stanisława Moniuszki (Widmo). Przerwa 20-ta minutowa. 23,00: B.) Program: Salut aux auditeurs et amis de Radio Polonoie a l'estrange. Dla słuchaczy i przyjaciół poza granicami Polski. I. Słowa kilka w języku francuskim i angielskim, o naszym święcie narodowym (Katowice) II. A. St. Wyspiański: Fragment z „Akropolis” (Warszawa). b) Muzyka społeczna polska. 1) Lucjan Marzew-

ski: „Marsz Wolności”. 2) Dwie pieśni St. Niewiadomskiego. 3) L. Różycki: Rapsodia polska w wyk. Trio Kmita. 4) Szymanowski: Wariacje b-moll — odegra L. Robowska (Warszawa). 5) Utwory: Zielińskiego, Walick-Walewskiego, Jachimeckiego (Kraków). 6) Program według zapowiedzi (Poznań). 7) Utwory M. Karłowicza (Wilno). Początek z Warszawy: komunikaty: P. A. T., policjanci, sportowcy oraz muzyka taneczna.

NIEDZIELA, dn. 11 listopada 1928 r.

Uroczysty obchód 10-lecia Niepodległości Polski.

8,45—9,00: Transmisja bicia Dzwonu Zygmunta z Wawelu. I.—9,30: Transmisja z Warszawy: Rewja woj. na Polu Mokotowskim, a) Msza polowa, b) kazanie ks. biskupa dr. Wł. Bandurskiego, c) Rewja. II.—12,10: Transmisja poranku symfonicznego z Filharmonii Warszawskiej. Wykonawcy: Orkiestra Filharmoniczna pod dyr. Józefa Ozimskiego i Heleny Zarzyckiej (skrzypce). W programie gen. dr. Romana Góreckiego nad Grobem Nieznanego Żołnierza. III.—14.—30: Transmisja uroczystych akademii ze stacji Katowice, Kraków, Poznań i Wilno. IV.—17,00: Transmisja uroczystej akademii z Filharmonii Warszawskiej. Na program złożą się przemówienia gen. E. Rydz-Śmigłego, dyr. A. Śliwińskiego i Z. Morawskiego, oraz produkcje artystyczne. V.—18,15: Transmisja słuchowiska dla dzieci i młodzieży z Warszawy: a) „Spotkanie” — obrazek Szymona Szymanowicza, b) „Jakim sposobem Piastek dostał się do nieba?” — legenda Ewy Szulberg, c) pieśń w wyk. chóru dzieci szkoły powszechnej. VI.—20,00: Transmisja z Warszawy pochodu historycznego ilustrowanego dzieje naszych walk o Niepodległość. VII.—22,00: Akademia Polska-Litewska z okazji 10-lecia Niepodległości Polski: przemówienie, śpiew i recytacja. Po akademii—transmisja muzyki tanecznej z rest. „Osza” w Warszawie.

Na wileńskim bruku.

— Nagły zgon. Wczoraj rano zmarł nagle podczas pracy monter elektryczni kolejowej 49 letni Józef Bilewski (Ponarska 20). Przyczyny śmierci niewyjaśnione. (x).

Demonstracje komunistyczne na Zazeczcu.

Wzmógł się akcja komunistyczna z racji zbliżającej się rocznicy przewrotu bolszewickiego miała swój wyraz w demonstracji komunistycznej uroczystej na Zazeczcu. Onegaj późnym wieczorem na ulicy Metropolitanej zgromadziła się dość pokaźna grupa osób przeważnie młodych, do których przemówiło dwóch mówców stawiących komunistyczną i rocznicę przewrotu w Rosji. Po przemówieniach zorganizował się pochód na czele którego niesiono transparenty. Gdy pochód skierował się na ul. Zazeczcu zauważył go idący do domu pewien dozorca wiezienny, który poczęł gwizdkiem alarmować policję. Demonstranci w tym czasie rozbiegli się w boczne uliczki tak, że przybyła policja zdolała zatrzymać załedwie dwie osoby. (x).

SPORT.

Propagandowy Konkurs Strzelecki A. Z. S.-u.

Zarząd A. Z. S.-u wywya ogół swych członków do jaknajliczniejszego udziału w pierwszym propagandowym konkursie strzeleckim A. Z. S.-u dla pań i panów, organizowanym w strzelnicy

środku W. F. (Główny Pawiljon Targów) w niedzielę, dnia 11 listopada b. r. o godz. 17-00. Organizacja powyższego konkursu ma na względzie obudzenie szerszego zainteresowania szerokiej warstw młodzieży akademickiej tą pożyteczną dziedziną sportu przez doprowadzenie do powstania stałej Sekcji Strzeleckiej w Związku. Treningi strzeleckie A. Z. S.-u w wymienio- nej Strzelnicy zostały ustalone w wtorek i piątek od godz. 17-00 do 20-00. Jednocześnie Zarząd A. Z. S.-u podaje do wiadomości, że Sekretariat Związku jest czynny w poniedziałki, wtorki i piątki od godz. 19-00 do 20-00 prócz świąt, w lokalu Związku, Baksta 11. Wszelkich informacji w sprawie przyjęcia nowych członków do poszczególnych sekcji, opłacenia składek i t. p. udziela Sekretarz Związku kol. Józef Lewin.

Listy do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze! Pod odczwą Komitetu „obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego” figuruje mój podpis. Oświadczam, że do Komitetu nie należałem i nie należę, nikogo zaś nie upoważniałem do podpisywania mego nazwiska pod odczwą, z treścią której miałem możność zapoznać się dopiero z plakatów ulicznych. Należę natomiast do Komitetu obchodu 10-lecia Niepodległości Rzeczypospolitej, zorganizowanego przez Okr. P. P. S., Komisję Okręgową Związków Zawodowych i Zarząd T.U.R. Komitet ten postanowił uczcić dziesiątą Rocznicę powstania Lubelskiego Rządu Ludowego jako pierwszego Rządu Polski Niepodległej samodzielnym, bez żadnej łączności z Komitetem, znajdującym się pod przewodnictwem Pana woiewody wileńskiego. Uprzejmie proszę o umieszczenie mego oświadczenia w jutrzejszym „Kurjerze”. Łączę wyrazy szacunku. Pławski, poseł na Sejm. Wilno, 9 listopada 1928 r.

Silne lotnictwo to potęga państwa!

Miejski Kinematograf
Kulturalno-Oświatowy
SALA MIEJSKA
(Ostrowska 5)

Od dnia 9 do 13 listopada 1928 r. włącznie będzie wyświetlany film:

PRZESADY I PRZYWIDZENIA

(W szponach sugestii) komedjo-dramat w 10-ciu aktach.
W roli głównej: **Douglas Fairbanks**. Kasa czynna od g. 3.30. Początek seansów od g. 4-ej.
Następny program: „MŚCIELE”.

W niedzielę dnia 11 listopada r. b. z powodu Uroczystego Obchodu 10-lecia wskrzeszenia Państwa Polskiego wejście do Kinematografu Miejskiego TYLKO za zaproszeniami.

KINO-TEATR
„HELIOS”
Wileńska 38.

Dziś! Najnowsza sensacja ekranu! Tego jeszcze nie było. Premjowana wszechświatowa piękność Chinka **ANNA MAY WONG** w arcydziele **BRUDNE PIENIĄDZE** (Song, dziewięć Wschodu).
Męty portowego miasta. Serca Wschodu i Zachodu. Wśród ostrza sztyletów. Z nędzy i głodu do blasków i sławy. Film, poryw, siła treści i gra niezrównanej Chinki. Orkiestra powiększona. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10.15.

KINO
„POLONJA”
Mickiewicza 22

Dziś! Perty sceny polskiej. **MARIA MALICKA** i **Zbyszko Sawan** w najnowszych filmach produkcji krajowej w/g pomysłu powieści **IRENY ZARZYCKIEJ** oraz **ALICJA BORG**, **ZOFIA CZAPLIŃSKA**. Scenariusz i reżyseria naszego sławnego reżysera **HENRYKA SZARO**. Początek o g. 4-ej, ost. 10.25. Passe-partout i bilety honorowe w dniu premiery i w dni świąteczne nieważne.
Uwaga! Publiczność będzie wpuszczana na widownię tylko podczas antraktów.
Nadprogram: Dożynki w Spale, w letniej rezydencji Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w 1928 r.

KINO
Piccadilly
WIELKA 42

Dziś! Rewelacyjna premjera! Sensacja doby obecnej! Najaktualniejszy dramat erotyczny **SPOWIEDZ SZESNAŚCIOLETNIEJ DZIEWCZYNY**. Film przedstawiający w wysoce artyst. sposób obecne pełne nerwowego napięcia i żądzy rozkoszy erotyczne przeżycia młodzieży, oparty na tle głośnego berlińskiego procesu. W roli głównej **Gerdi Gerd**. Tysiączne artykuły prasy całego świata nie mogły udzielić czytelnikom tej niebywalej emocji, jaką daje widowni ten szlagier.

KINO
LUX
Mickiewicza 11.

Dziś! Najpotężniejsze arcydzieło wszechświatowej sławy ze złotej serii wytwórni Sowkino w Moskwie z udziałem artystów Teatru Artystycznego Stanisławskiego **CAR I POETA**. Intrygi i miłość **Cara Mikołaja I**. Miłość i śmierć **Aleksandra Puszkina**. Film dla którego Rząd Sowietki poświęcił milion dolarów. Film o którym prasa całej Europy mówi. Mistrzowska reżyseria **Gardina**. Każdy powinien zobaczyć.

KINO
WANDA
Wielka 30.

Dziś! Jedyna jubileuszowa kreacja **HARRY LIEDTKE** i uroczej hrabiny **AGNES ESTER-HAZY** osnuty na tle głośnej powieści **Miłoski Studentów** w 12 akt. w roli gł. **Harry Liedtke** i hr. **Agnes Esterhazy**.

Kino Kolejowe
Ognisko
(obok dworca kolejowego).

Dziś! Wspaniały polski film! **CZERWONY BŁAZEN** kinodramat w 10 aktach według powieści **Aleksandra Błażewskiego**. W rolach głównych artyści scen warszawskich: **Oktaw Kaczanowski**, **Helen Makowska**, **WANDA SMO-SARSKA**, **Stefan Hrynkiński**, **Robert Boelke**, **Leszek Owron**, **Aleksander Maniecki**, **Eugeniusz Bodo**, **Nora Ney** i inni. W obrazie przyjmują udział szeregowi Policji Państwowej i funkcjonariusze Urzędu Śledczego. Rzecz dzieje się w Warszawie. Początek seansów o godz. 5, w niedzielę i święta o g. 4 pop.

Obwieszczenie.

Akcjonista Izby Skarbowej w Wilnie Ch. Smakiewicz na zasadzie art. 1027 i 1030 U. P. C. tudzież § 33 Instrukcji o przymusowym ściąganiu podatków i opłat z dnia 17.V.1926 r. (Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15) podaje do wiadomości ogólnej, iż w dniu 12 listopada r. b. o godz. 10 rano w Wilnie, przy ul. Mickiewicza Nr. 5 (na miejscu) odbędzie się sprzedaż z licytacji lada debowej i 150 par obuwia damskiego oszacowanych na sumę 2000 złotych, a należących do Gawrońskiego Franciszka na pokrycie zaległości podatkowych.
3687/1758/VI Ch. Smakiewicz.

KOLEKTURA LOT. PAŃSTW.
W. Makowski i Sp. (ul. S-to Jańska) prosi swoich Klientów o zgłoszenie się po odbiór wygranych w klasie V i zarazem przypomina, że ostatni termin wykupu biletów do kl. I — 18 Lot. P. upływa 10 listopada. 3609 0

PRZETARG

Wileński Urząd Wojewódzki (Okręgowa Dyrekcja Robót Publicznych) ogłasza piśmienny przetarg ofertowy na budowę gmachu Starostwa w Postawach (8000 m²).
Przetarg odbędzie się w dniu 20 listopada 1928 roku o godz. 12-ej w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie, przy ul. Magdaleny 2 pokój Nr. 78. Piśmienne oferty winny być złożone w tymże dniu do godziny 9 i pół w kancelarii Oddziału Budowlanego Dyrekcji pokój Nr. 92, łącznie z pokwitowaniem kasy Skarbowej na wpłacone wadium przetargowe w wysokości 3 proc. zaofiarowanej sumy.
W ofercie winien być podany minimalny termin, w którym firma podejmuje się wykonać objętą niniejszym przetargiem robotę.
Ogólne warunki przetargu i ślepy kosztorys otrzymać można w Okręgowej Dyrekcji Robót Publicznych w Wilnie pokój Nr. 78 za zwrotu kosztów wykonania. Tam również można codziennie od godziny 12 do 13 przejrzyć ogólne i techniczne warunki wykonania roboty przez przedsiębiorcę, projekt robot, projekt umowy, oraz ogólne przepisy Min. Rob. Publ. o przetargach, które dla oferenta są obowiązujące.
Urząd Wojewódzki zastrzega sobie prawo wyboru oferenta uszczelniając to od fachowych i finansowych zdolności przedsiębiorstwa, oraz prawo zredukowania ilości robót, lub nawet zupełnego ich zaniechania.
Do robót przy budowie gmachu Starostwa w Postawach będzie wydany rządowy materiał: cegła, kamień, cement i wapno po cenach zakupu.
Za wojewodę dyrektor inżynier **Sita Nowicki**
3686/1756/VI

AKUMULATORY
anodowe, katodowe, samochodowe i inne żywotne, trwałe, efektywne i dlatego tanie. Kwas siarkowy i części do akumulatorów.
ŁADOWANIE I NAPRAW
FACHOWO. TANIO. 3613
Zakłady Akumulatorowe i Elektrotechniczne **MICHAŁ GIRDA** Wilno, Szopena 8 (przy dworcu).

KOŁDRY
z rozmaitych materiałów i najlepszej waty
wyrabia i sprzedaje znana firma
B-cia Chanutin
Wilno, Niemiecka 23,
firma egz. od r. 1890.
Sprzedaż również na RATY. 3691
Obstalniki są wykonywane w ciągu 24 godzin.

PROWINCJA! WYJAZD do Warszawy ZBYTECZNY!
Załatwiamy wszelkie zlecenia w sądach, urzędach państw. i komunalnych, instytucjach finansowych i wszystkich innych. Interwencje, zastępstwa, porady, informacje we wszelkich sprawach. Windykacje weksli i należności. Wywiady.
BIURO
„Pomoc prawną-handlową”
Warszawa, Nowy Świat 28.
Prosimy załatwiać znanaki pocztowe na odpowiedź.
Korespondencja w całej Polsce poszukiwana. 3628-13
Ecole Pigier de Paris
Pensjonat dla młodych pańien w pobliżu Paryża (20 min.).
Dobre odżywianie, świeże powietrze. Avenue 11, Novembre 18. LA VARENNE (Seine). Stenografia, handlowość i język francuski. 3682

MAJĄTEK ZIEMSKI o dobrej glebie z całkowitem zabudowaniem: dom mieszkalny o 5 pokojach. W pobliżu jeziora i staw. Sprzedamy natychmiast z inwentarzem albo bez. 3643-0
Dom H.-K. „ZACHETA” Mickiewicza 1, tel. 9-05.

Student czwartego kursu prawa, warszawianin, władający polskim, francuskim i rosyjskim, był sekretarzem Sądu pokoju i b. podsekretarzem Sądu Okręg, przyjmie pracę u pp. adwokatów. Oferty sub „Praca” do „Kur.Wil.” 3680

Ostatnie dni!!
OBYWATELU!
Jeden w Polsce całej słyhać dziś głos
Chcesz wygrać? Kup u Lichtensteina los!
Już 15 i 16 b. m. Już
Ciągnienie I klasy
wielkiej 18 Lot. Państwów.
Główna wygrana

zł. 750.000 Główna wygrana
Ogólna suma wygranych około **27 milionów.** 3690
Co drugi los wygrywa!
Cena losów w każdej klasie:

1/4 losu	1/2 losu	3/4 losu	1/1 losu
zł. 10	zł. 20	zł. 30	zł. 40

Jedyna największa, najstarsza i najsześcielsza kolektura w Polsce

E. LICHTENSTEIN i S-ka
WARSZAWA.
Oddział w Wilnie Wielka 44, tel. 425.

Informator grodzieński
Przedsiębiorstwo handlowe
w Grodnie dobrze prosperujące, (obróbł miesięczny okolo 15 tysięcy złotych) do sprzedania. Rachunki do sprawdzenia. Informacje: „Kurjer Wileński” oddział w Grodnie, ul. Dominikańska 26. 3650, 3

Zabiegi kosmetyczne, parowar, ścieranie nóg, masaż elektryczny w gabinecie dyplomowanej specjalistki **Wandy Czeczott** przy fryzjerski Zaleskiego w Grodnie, ul. Dominikańska 22. 3649-17

PIANINA
do wynajęcia. Reperacja i strojenie. Ul. Mickiewicza 24—9. Estko. 2203.

Filatelisci! Znacki wszelkich krajów wymienian, sprzedaje, kupuje na warunkach najkorzystniejszych. Grodno. Skr. poczt. 14. Księgarnia. 3651-3

FOSFATYNA FALIERA
3683/4849 5
NAJLEPSZY POKARM DLA DZIECI
SMACZNY I WZMACNIĄCY
Niezbędny podczas odłączania od piersi i w okresach rośnięcia. — Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości. — Niezastąpiona odżywka dla matek, matek i rekonalwascenów.
ŻĄDĄCIE SKYNNY MARKI FRANCUSKIEJ
FOSFATYNA FALIERA
Wystrzegaj się naśladowców.
Paryż, 6 rue ge la Tacherie.

WILBRAFIX
BRAUNSA CITOCOL
Każdej NIEMODNEJ LUB SPŁOWIALEJ
BLUZECCZE, SUKNI ETC.
NADAJĄ MODNY NOWY WYGLĄD
I MODNY KOLOR
BRAUNSA BARWNIKI
„CITOCOL”
i „WILBRAFIX”
(FARBOWA NA ZIMNO)

DOKTOR MEDYCYNY
A. CYMBLER
DR. MED.
Marian Mienteki
Adjunkt Kliniki Syfil.-skórnej Uniw. S.B. powrócił i wznowił przyjęcia chorych. Wileńska 34, m. 3 od 4—7 pp. 3580
Choroby weneryczne i skórne. Elektroterapia, Diatermia, Słońce górskie, Solux.
Mickiewicza 12
róg Tatarskiej.
Przyjmuje 9—2 i 5—7 3584

Dr. J. Bernsztejn
chor. skórne, weneryczne, syfils i moczołciowe.
Mickiewicza 28 m. 5.
Przyjmuje od 9—1 i 4—8. 3305

DOKTOR
BLUMOWICZ
choroby weneryczne, syfils i skórne.
Wielka 21.
Od 9—1 i 3—8. (Telef. 921).

Dr. Benigsberg
CHOROBY WENERYCZNE I SKORNE. Przyjmuje 9—12 i 4—8.
Mickiewicza 4
tel. 1090. W.Z.P. 39 2996

LEKARZE-DENTYŚCI
JULIA
Biliunas-Matijosaitis
Przym. 12—2 i 3—5, ul. Jagiellońska 9—3. 3685

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Jagiellońska 3, Tel. 99. Czynne od godz. 9—3 pop. Naczelny redaktor przyjmuje od 2—3 pop. Redaktor działu gospodarczego przyjmuje od godz. 6 do 7 wiecz. we wtorki i piątki. Rękopisów Redakcja nie zwraca. CENA PRENUMERATY: miesięcznie z odnośnieniem do domu lub przesyłką pocztową 4 zł. Zagranica 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: Za wiersz milimetrowy przed tekstem—40 gr., w tekście I, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika rekl.-komunikaty—1,00 zł. za wiersz redakcyjny, ogłoszenia mieszkaniowe—10 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne—50% drożej, w numerach niedzielnych i świątecznych—25% drożej, zagraniczne—100% drożej, zamieszczone—25% drożej. Dla poszukujących pracy 50% niżżej. Za dostarczenie n-ru dowodowego—20 gr. Układ ogłoszeń 5-cio łamowy, na str. IV 8-mio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

Wydawca „Kurjer Wileński” s-ka z ogr. cdp.

Tow. Wyd. „Pogoń”, Druk. „Pax”, ul. Św. Ign. 5, tel. 893

Redaktor odpowiedzialny Józef Jurkiewicz.